Wiadomości numizmatyczno-archeologiczne

organ Towarzystwa numizmatycznego

Nr 5 MAJ Rok 1916

Wychodzą miesięcznie.
Prenumeratę i korespondencyę należy nadsyłać pod adresem Redaktora Dra Maryana Gumowskiego, Muzeum Czapskich w Krakowie.

PRENUMERATA WYNOSI:
Rocznie . . . . Kor. 10, Mrk 10, Rb. 5,
Półrocznie . . . Kor. 5, Mrk 5, Rb. 2·50
Numer pojedynczy Kor. 1·50
Ogłoszenia: cała strona 30, 1/2 str. 15, 1/3 str. 10, 1/4 str. 7·50, 1/6 str. 5 Kor.
Inserat 3-razowy ma 25% rabatu, roczny 50%

Skład główny w Muzeum Czapskich i w Księgarni Spółki Wyd. Polskiej w Krakowie.

Zarysy do dziejów mennic koronnych Zygmunta III. w XVI. wieku.

(Ciąg dalszy).

Feria quarta post Dominicam Reminiscere t. j. 13 marca 1596 r. w grodzie bydgoskim wykonał Rüdiger przysięgę w języku niemieckim w słowach: „Ich Herman Rüdiger Ihrer Königlichen Majestät in Polen Münzmeister in Grosspolen zu Posen und Fraustadt, auch Ihrer Gnaden Herrn Stanislaus Cikowski des Krakauschen Landes Unterkämmerer Münzmeister zu Bromberg willen Korn und Schrot nach der löblichen Kron Polen Münzordnung, so in anno 80 zu Warschau ist gegeben, will halten, gleich dem Eid, den ich zu Posen auf dem Schloss geschworen, auch hochehrenden Herrn Cikowski als meinen Herrn ehren, dessen und der Krone Polen Schad währen und selbst keinen zufügen.“

Tegoż samego dnia wykonał przysięgę nowy, wyłącznie do mennicy bydgoskiej naznaczony, probator Jerzy Kindiger w rotę następującą: „Ich Georg Kindiger bestellter auf gewisse Zeit Wardein und Probirer von Ihro Gnaden dem Herrn Stanislaw Cikowski Krakauschen Landes Unterkämmerer in der Königlichen Münze in Bromberg gelegen gelobe zu und verspreche, dass ich mein Amt in der Probirung der Münz zu Bromberg treulich, fleissig und aufrichtig versehen will, damit alle silberne und goldene Proben, die Zeit meiner Verwaltung, sollen recht richtig nach der beschriebenen Ordnung von Ihrer Gnaden dem Herrn Johan Firlej von Dombrowica, der Krone obersten Schatzmeister

und auf Warschauischen Reichstage anno 80 gegebener Constitution nach rechten Schrot, Grad und Gewicht geschlagen werde und durchaus kein Falsch dabei gefunden werde“. Energicznie zabrał się Rüdiger do dzieła; liczne typy trojaków bydgoskich. znaczonych herbem Radwan,



Grosz, trojak i szóstak bydgoski z 1596 r. z herbami J. Firleja, St. Cikowskiego i nowego dzierżawcy, H. Rüdigera.

po większej części dzisiaj dosyć pospolite, świadczą o bardzo obfitej czynności mennicy. Mimo to, śladem utartego między myncarzami czasów tych obyczaju, w wykonywaniu zobowiązań przyjętych. Rüdiger równie gorliwym nie był. W dniu 10 lutego 1597 r. wniesionym został do aktów Inscriptionum Bidgostiensium protest Cikowskiego z powodu niezapłaconej mu summy złp. 1000[1]). Protest ten w braku innych wskazówek daje nam niejakie wyobrażenie o wysokości arendy, opłacanej z mennicy, a niezawodnie nie był on ceną dzierżawną za czas dłuższy, prędzej zaś za czas krótszy, np. półroczny — to jeśli dodamy do tego jurgelt Podskarbiemu złp. 332 gr. 24, koszta samego bicia monety i zyski myncarza, który dobrze o interesie własnym pamiętać umiał, to zrozumiemy, jak obniżaną w wartości była moneta, jak daleko od ordynacyi 1580 r. odbiegała. *Seweryn Tymieniecki.*

C. d. n.

Obecny stan i potrzeby polskiej numizmatyki.

(Dokończenie).

Na tem wyczerpałem zadania, jakie składają się na program najbliższej pracy twórczej polskiego numizmatyka. W zakończeniu chciałbym poruszyć jeszcze dwie kwestye, których realizacya mogłaby w silnym stopniu przyspieszyć przeprowadzenie powyżej skreślonego planu. Łączą one się ściśle i bezpośrednio z zaniedbaną i niedostateczną pracą wydawniczą.

[1]) Feria secunda ante festum S. Valentini, fol. 219.

Jak wiadomo, przy obecnie rozszerzonym zakresie studyów numizmatycznych nie wystarcza przy konstrukcyi wyłączne uwzględnianie samej monety, ale musi się sięgnąć do zabytków piśmiennych, przy pomocy których można skreślić historyę monety w całej jej roli. Tymczasem u nas zarówno w jednym, jak i drugim kierunku można skonstatować bardzo poważne braki. Nasze wydawnictwa monet, mimo całej swej znakomitości, przestarzały się już i nie stoją na wysokości potrzeb dzisiejszej nauki, nasuwa się zatem konieczność i nowego opracowania i wydania, po uprzedniem przeprowadzeniu gruntownej inwentaryzacyi naszych zabytków. Bez porównania gorzej przedstawia się wydawnictwo materyałów piśmiennych, które poza dorywcze próby dotąd nie wyszło. Myśl zebrania całego materyału, względnie przygotowania gruntu pod odpowiednią publikacyą musiała przyświecać już ś. p. Ryszardowi w chwili, kiedy zabrał się do regestru zabytków piśmiennych, drukowanego częściowo w „Wiadomościach numizmatyczo archeologicznych". na nowo poruszył ją na zebraniach naszego Towarzystwa Dr. Maryan Gumowski, proponując wydanie kodeksu numizmatycznego. Nad projektem tym nie powinno się przejść do porządku dziennego, przeciwnie powinien on wszystkich zarówno pracowników zainteresować i stać się przedmiotem żywej, a owocnej duskusyi. Nie potrzeba bowiem dowodzić, jak potężnym czynnikiem rozwoju nauki naszej stałby się kodeks numizmatyczny, któryby, ująwszy w jedną całość silnie rozproszony materyał, części pracowników zaoszczędził wiele czasu w poszukiwaniach, części znów wogóle uprzystępnił źródła, a w ten sposób wciągnął ich w obręb pożytecznych pionierów postępu studyów numizmatycznych. Kodeks numizmatyczny, jeśli ma spełnić swe zadanie, musi objąć sobą wszystkie zabytki piśmienne, które posiadają wartość przy opracowywaniu zagadnień z zakresu numizmatyki. O traktowaniu materyału decydowały — rzecz oczywista — jego wartość i obfitość. Jeżeli chodzi zatem o wieki średnie, wydałoby się wszystko w porządku chronologicznym i *in extenso*, z uwzględnieniem nawet materyału, pośrednio tylko łączącego się z kwestyami monetarnemi, zaś od XVI w., a więc od czasu, kiedy źródła płyną obficiej, należałoby zastosować wybór i przeprowadzić podział rzeczowy materyału. *In extenso* drukowałoby się tylko rzeczy pierwszorzędnej wartości, mniejszej znów wagi podawałoby się w streszczeniu. Przytem materyał cały musiałoby się rozbić na trzy główne części: w 1-ej pomieściłoby się zabytki ustawodawcze, w drugiej wszystko, co stoi w związku ze stroną administracyjną, w trzeciej wreszcie rozprawy naukowe, pisma polemiczne, oraz korespondencyę prywatną w sprawach monetarnych. Nie podaję szczegółowego planu wydawnictwa, ułożenie jego — zdaniem mojem — powierzyć się powinno specyalnej komisyi, wybranej przez nasze Towarzystwo. To samo znaczenie czynnika pomocniczego przy pracy około przebudowy naszej nauki miałoby rozwiązanie drugiego zadania, a mianowicie publikacya polskiej bibliografii numizmatycznej, którаby w sposób prawdziwie umiejętny dała dokładne zestawienie wszystkich dzieł treści numizmatycznej od chwili wydania pierwszej rozprawy o monecie aż dnia dzi-

siejszego. Praca tego rodzaju oddałaby nauce naszej olbrzymie wprost usługi. Jak każdy pracownik na polu badań historycznych, tak i numizmatyk, przystępując do pracy, musi dokładnie zoryentować się w tem, co dotąd w tym kierunku jego poprzednicy zrobili, czyli zapoznać się gruntownie z literaturą. Obowiązek to niezmiernie ważny, chroni bowiem z jednej strony od zbytecznej ekspansyi energii i łatwiej radości niezwykłych odkryć, z drugiej strony wiąże pracownika z dorobkiem naukowym, istniejącym w danej chwili, czyni z jego dzieła organiczną niejako część składową całości. Tymczasem i tutaj numizmatyk polski natrafia na poważne trudności. Bibliografia Ryszarda jest już za stara, by mogła nas zadowolić, zresztą od tego czasu numizmatyka przebyła spory szmat rozwoju, wydała mnóstwo prac i artykułów, których zebranie staje się wprost koniecznością. Obecnie musi się wiele czasu tracić na przeszukiwanie peryodycznych pism historyi, by z przybliżoną dokładnością zebrać literaturę, dotyczącą przedmiotu; jedynym środkiem zaradczym w tym wypadku jest tylko wydanie nowej bibliografii. Przy wydawnictwie jednak należy mieć na oku jedną okoliczność, a mianowicie tę potrzebę, jaką rodzi konieczność traktowania spraw monetarnych w Polsce w związku z rozwojem ich za granicą, przedewszystkiem w zachodniej Europie. Przy rozważaniu ważniejszych zagadnień z historyi monety u nas, musi się ujmować je na szerszem, ogólniejszem tle. Stąd wypływa postulat oryentacyi w literaturze obcej numizmatycznej. Ten właśnie wzgląd mając na oku, powinien przyszły wydawca bibliografii polskiej numizmatyki specyalny i to obszerny dział poświęcić literaturze zagranicznej, dać przynajmniej wybór dzieł i pism najcelniejszych. Wspomniałem już wyżej, że przy badaniach nad monetą nie wystarcza znajomość metody badania historycznego, ale musi się oprócz tego posiadać pewne przygotowanie teoretyczne, które dopiero umożliwia należyte zrozumienie i umiejętną ocenę zjawisk historyi pieniądza. I w tym tedy kierunku powinien polski badacz w nowej bibliografii znaleść przewodnika. Zatem wyznaczenie odrębnego działu, w którymby znalazły pomieszczenie dzieła z zakresu teoryi pieniądza, uważam za rzecz nieodzowną.

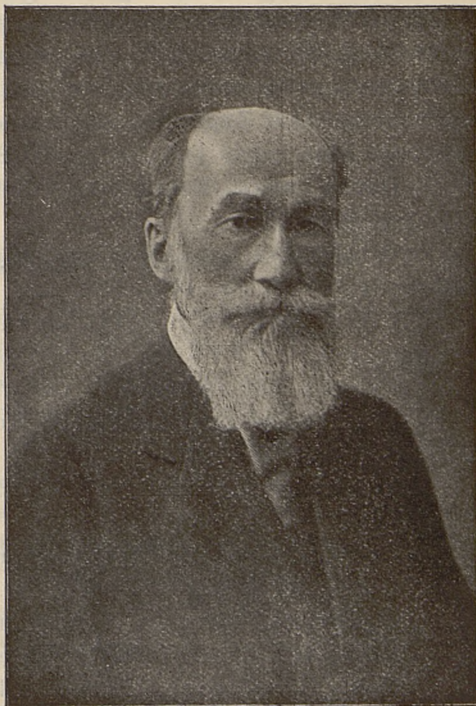
Kiedy już mowa o bibliografii, niech mi wolno będzie na końcu poruszyć jeszcze jedną sprawę, pozostającą z powyższą kwestyą w bezpośrednim związku. Wydanie bibliografii nie spełni całego zadania, bibliografia bowiem jest skrystalizowanem ujęciem i reasumcyą przeszłości aż do pewnego momentu, tymczasem sama nauka nie zatrzymuje się nigdzie w swym pochodzie naprzód, każdy dzień niemal niesie nowe zdobycze, składające się na jedną, nieprzerwaną linię rozwojową. Poważny badacz musi trzymać niejako rękę na pulsie wiecznie rozwijającej się nauki, nie może ani na chwilę tracić z nią kontaktu. Zadanie to umożliwia mu okresowa bibliografia, podająca zestawienia w krótkich odstępach czasu. Jak wiadomo wszystkie czasopisma naukowe starają się zoryentować swych czytelników w najświeższym dorobku przez podawanie spisów dzieł i prac z danej dziedziny wiedzy. I nasze czasopismo z dużą skrupulatnością prowadziło kącik bibliograficzny, który

nie wiadomo z jakich przyczyn zniknął ze szpalt ostatnich roczników, z wyraźną szkodą dla nauki. Korzystam ze sposobności i zwracam na ten brak tutaj uwagę, w tej nadziei, że w uznaniu słuszności mych uwag Redakcya wprowadzi z powrotem dawny dział „literatury“, uwzględniając w nim — rzecz prosta — po myśli powyższych wywodów też numizmatykę zagraniczną.

Na tem kończę uwagi. Rzuciłem tylko myśli w szerokich zarysach, bez szczegółowego uzasadnienia. Chciałbym, by problemy, przezemnie wysunięte, wywołały zainteresowanie i roznieciły dyskusyę, która w rezultacie dałaby dopiero prawdziwy i rzetelny plan pracy na polu polskiej numizmatyki. *Dr. Michał Grażyński.*

Nekrologia.

† **Ś. p. Seweryn Tymieniecki.** Ciężką zaiste stratę poniosło w czasach ostatnich Towarzystwo nasze. W dniu 14 marca 1916 r. zmarł w Warszawie Seweryn Tymieniecki, jeden z najzasłużeńszych członków Towarzystwa i od samego założenia, t. j. od r. 1889, biorący żywy udział w jego pracach. Ś. p. Tymieniecki urodził się w r. 1847 w Kaliszu; tutaj ukończył szkoły, następnie wydział prawny Szkoły Głównej w Warszawie i Uniwersytet w Lipsku. Wrócił niebawem do Kalisza, gdzie strawił całe życie, poświęcając miastu rodzinnemu najlepsze lata, cały zasób sił i dobrej woli. W roku 1873 został patronem przy trybunale cywilnym w Kaliszu, zaś od r. 1876—1914 prowadził tamże sprawy, jako adwokat przysięgły. Jako dobry znawca prawa cywilnego miał poważną klientelę. Równocześnie przyjmował współudział w życiu społecznem Kalisza i Ziemi kaliskiej. Obok adwokatury nie było tam placówki społecznej, której nie wspomagałby współpracą i dobrą radą. Między innemi był prezesem Towarzystwa muzycznego, należał do założycieli kasy pożyczkowo-oszczędnościowej, przekształconej następnie na Towarzystwo Wzajemnego Kredytu, której to instytucyi przewodniczył do r. 1914. Wespół z innymi zakłada Kaliskie Tow. Rolnicze i w najgorsze lata



S. p. Seweryn Tymieniecki.

organizacyjne jest dyrektorem zarządzającym, później zaś wiceprezesem. Po trzykroć był wyborcą w kolegium do Wyboru posłów do Rady państwa.

Zmarły był bardzo gorliwym zbieraczem, archeologiem, a przedewszystkiem numizmatykiem. Wraz ze szczupłem gronem zorganizował w Kaliszu Wystawę archeologiczną, na której zbiory jego poczesne zajmowały miejsce, a nadto mimo podkopanego zdrowia w latach ostatnich, wkłada wiele pracy w Muzeum Ziemi kaliskiej. On to muzeum stworzył, dlań swe zbiory przeznaczył i dlań ostatnio wiele i rozmaitego rodzaju zabytków kupował. Oprócz bogatych zbiorów numizmatycznych pozostawił piękną kolekcyę miniatur, rękopisów dawnych, pieczęci, wyciągów heraldycznych i wiele innych. Zbiory te — oprócz części przeznaczonej dzieciom w testamencie — ma zamiar rodzina w osobnych gablotach przeznaczyć częścią dla Muzeum ziemi kaliskiej, częścią zaś dla Muzeum Narodowego w Krakowie.

Zmarły oddawał się również z zamiłowaniem pracy naukowej i to tak na polu prawniczo-ekonomicznem, jak i na polu archeologii i numizmatyki. Prace jego drukowane w „Wiadomościach numizmatyczno-archeologicznych“, nie są nigdy kompilacyą dawniejszych autorów, lecz są zawsze oryginalnymi studyami, opartymi na samodzielnych badaniach archiwalnych. Pod tym względem był Tymieniecki nader skrupulatnym i poważnym badaczem, którego każda rozprawa przyniosła wiele nieznanych szczegółów i rzuca jasny snop światła na omawianą epokę. Ze szczególnem upodobaniem badał zmarły historyę mennic polskich za czasów Zygmnnta III z końca XVI w. I do tych czasów odnosi się przeważna część jego rozpraw. Spis ich podajemy niniejszem:

„Denar kaliski Kazimierza Wielkiego“. „Dwutygodnik Naukowy“, t. II, str. 266—268.

„Wiadomość o kilku niewydanych monetach polskich“. „Przegląd bibl.-arch“, 1881, str. 140—145, 213.

„Przyczynek do historyi mennic w Wschowie, Poznaniu i Bydgoszczy w XVI i XVII w“. Tamże 1881, str. 338—343.

„Ustęp z dziejów monety polskiej“. Tamże 1882, str. 320—335.

„Wiadomość o medaliku K. Korycińskiego“. „Wiad. num-arch.“, t. I, Nr. 8, szp. 197—198.

„Wiadomości o mennicy wileńskiej w XVI w.“. Tamże, t. I, Nr. 2, szp. 34 - 39.

„Zarysy do dziejów mennic koronnych Zygmunta III. w XVI w.“. Tamże, t. I, Nr. 7, szp. 137—141, Nr. 8, szp. 174—181.

„O Tytusie Liwiuszu Boratynim“. Tamże 1909, str. 178.

„Medal ks. Józefa Poniatowskiego“. Tamże 1910, str. 36.

„Medal Konstantego Tymienieckiego“. Tamże 1910, str. 80.

„Zarysy do dziejów mennic koronnych Zygmunta III w XVI w.“. Tamże 1910, str. 49, 73, 87, 105, 121, 137, 156, 170, 188; 1911, str. 3, 22, 35, 49.

„Kilka dat do dziejów miejskiej mennicy poznańskiej“. Tamże 1912, str. 97, 115, 131, 148.

„Zarysy do dziejów mennic koronnych Zygmunta III w XVI w.“. Tamże 1913, str. 33, 53, 67, 81, 98, 116, 129.

„Jakiem prawem mennica miejska wschowska w r. 1608 i 1609 wybijała denary jednostronne?“. Tamże 1914, str. 94.

„Zarysy do dziejów mennic koronnych Zygmunta III w XVI w. III. Mennica bydgoska“. Tamże 1916, Nr. 1, 2, 3, 5 i n.

Z dziedziny archeologii przeddziejowej ogłosił zmarły:

„Wiadomość o cmentarzyskach przedhistorycznych odkrytych w kaliskiem“. „Zbiór wiadom. do antrop. krajowej“. Akad. Um., t. II, str. 75—76.

„Żalnik w Kwiatkowie (nad Wartą w pow. kolskim)“. „Pamiętnik fizyograficzny“, t. I, str. 393—398.

„Zabytki przedhistoryczne z nad Neru i Warty“. „Gaz. kaliska“ 1904

„Zabytki przedhistoryczne z nad Neru i Warty, a zwłaszcza cmentarzysko w Kwiatkowie“. „Materyały antropol.-archeolog. i etnograf“. Akad. Um. T. VIII, str. 77—87.

W roczniku prawników kaliskich, wyd. w. r. 1905 opublikował rzecz p. t. „Położenie ekonomiczne większych własności ziemskiej z powodu podwyższonych pożyczek Tow. kredytowego ziemskiego“.

Oprócz prac naukowych wydał też w r. 1910 medal ku uczczeniu swojego dziadka Konstantego Tymienieckiego, walecznego żołnierza kościuszkowskiego, uczonego męża, poety i opiekuna włościan.

W Kaliszu, gdzie ujrzał świat i całe życie pracował, ś. p. Tymieniecki pozostawił pamięć niezatartą zdolnego prawnika, dobrego obywatela i prawego, szanowanego człowieka. W Towarzystwie naszem, którego niemal 27 lat był członkiem, pozostawia za sobą szczery żal i pamięć gorliwego zbieracza, sumiennego uczonego i skrupulatnego badacza mennic wielkopolskich. *M. G.*

Literatura numizmatyczna.

Opałek Miecz. „Pamiątkowe odznaki i medale polskie z roku 1914—1915“, z rys. autora. Kraków 1915, 8⁰ (mała), str. 24, t. I.

Autor, jeden z numizmatyków lwowskich, opisuje w niniejszej broszurze 16 odznak i 3 medale wojenne, które powstały w r. 1914 i 1915. Odznaki są to: Odznaka pierwsza N. K. N., alegorya Polski wydana przez Samarytanina polskiego, odznaka metalowa wyd. przez Centr. Biuro wyd. N. K. N., odznaka metalowa, odznaka 3 maja w dwu odmianach, odznaka zjazdu N. K. N. 1915, odznaka Legionów polskich, odznaka Samarytanina polskiego, z rocznicy 6 sierpnia 1915, Ligi kobiet, rocznicy powstania N. K. N., medalionik z portretem Piłsudzkiego, odznaka Drużyn Bartoszowych, Departamentu Wojskowego N. K. N., szkoły filologicznej w Chełmie, oraz odznaka z rocznicy 29 lisiopada. Z medali opisał autor tylko 3: Lewandowskiego „poległym na polu chwały“, Wysockiego „Polonia devastata“ i niemiecki „na zdobycie Warszawy“. Książeczkę p. M. Opałka polecamy wszystkim zbieraczom, tembardziej, iż w miarę wydawania nowych odznak i medali, ma zamiar autor z dalszymi zeszytami wystąpić.

KRONIKA.

Wystawa Legionów urządzona w marcu 1916 r. w Pałacu Sztuki w Krakowie przyniosła między innemi także i kilka prac medalierskich naszych artystów-rzeźbiarzy Kazimierza Chodzińskiego i Jana Raszki. Pierwszy wystawił w osobnej gablocie 7 plakiet dużych bronzowych z portretami znanych wodzów Legionowych: J. Piłsudzkiego, pułk. Hallera, dwie excel. Durskiego, kap. Zagórskiego, pułk. Zielińskiego i biskupa Bandurskiego, nadto zmniejszoną plakietkę żelazną ostatniego. Drugi artysta, Jan Raszka, dał nam odlewy gipsowe z kilku zamierzonych medali, które jeszcze z pod prasy nie wyszły, a to: portrety: prezesa N. K. N. Wł. L. Jaworskiego, wiceprezesa Ludwika Germana, członka N. K. N. Dra Marka, nadto projekt medalu na szarżę pod Rokitną.

Nowe medale J. Wysockiego. Lany w bronzie portret znanego badacza medalików i medali astrologicznych w Monachium A. M. Pachingera „zum 50 Geburtstag 1914“.

Lany w bronzie portret papieża Benedykta XV wraz z sylwetką kościoła św. Piotra.

Plakieta okrągła — „Weltkrieg 1914—1915“.

Bony wojenne w Inowrocławiu. Dnia 8 sierpnia 1914 r. przybito na murach miasta obwieszczenie landrata tej treści, że z powodu braku drobnej monety zdawkowej w obiegu, widzi się główna Kasa obwodowa w Inowrocławiu (Kreis Haupt Kasse) spowodowaną wydać bony papierowe opiewające na 5, 10, 15 fenigów i 1, 2 i 3 marki. Bony te wydawać będzie kasa i jej biura w mieście, a wszyscy kupcy i cała ludność wezwani są do przyjmowania tychże. Kasa wypłacać też będzie każdą kwotę od 20 marek wzwyż na żądanie okazicielowi tych bonów. Po tem ogłoszeniu nastąpiło w 24 godzin wydawanie bonów ludności. W krótkim czasie rozeszło się 40.000 marek w bonach powyższych, a mianowicie:

4400 sztuk à 5 fen., 5700 sztuk à 10 fen., 7600 szt. à 50 fen., 8000 szt. à 1 mrk., 6100 szt. à 2 mrk., 5070 szt. à 3 mrk., razem więc 36870 sztuk wartości 40000 mrk. Bony przyjmowała ludność chętnie, a tak obfity ich użytek świadczy, jak bardzo ich było potrzeba. Bez tych bonów nie możnaby było n. p. płacić wsparć dla rodzin rezerwistów, które miesięcznie dochodziły do kwoty 30000 mrk. Po $2\frac{1}{2}$ miesiącach, kiedy już ze strony rządu napłynęła dostateczna ilość monety państwowej, bony inowrocławskie wpłynęły z powrotem do kasy powiatowej. Bony te miały na sobie w 2 wierszach napis: Gut für 5 pfennig Kreis Hauptkasse Hohensalza, niżej pieczęć kasy, z boku na lewo: Landrat Buresch, na prawo podpis nieczytelny kasyera.

(*Antq. Ztg.* Nr. 48 z 1914).

Wykopaliska.

Skotniki pod Krakowem 1915. Przy prowadzeniu prac fortyfikacyjnych odkryto pole popielnicowe z urnami — o ile z opowiadań sądzić można — typu „łużyckiego“. Okazalsze naczynia i wyroby z bronzu podobnoś rozgrabiono, część zaś ma się dostać do zbiorów Akad. Um. w Krakowie. Na wiosnę r. b. mają tam przeprowadzić badania naukowe fachowi prehistorycy.

Jankowo, Wks. Poznańskie. Znaleziono małe monetki pruskie Fryderyka Wielkiego i cały szereg aż do czasów Fryderyka Wilhelma, około 400 sztuk.

(*Berl. Mzbl.* 1915, str. 400).

Do tego Numeru nie dodaje się żadnej tablicy.

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: Dr Maryan Gumowski, Muzeum Czapskich, Kraków.
Czcionkami drukarni »Czasu« w Krakowie. Nakładem Towarzystwa Numizmatycznego.